

Podlascy Terytorialsi spotkali się z szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

Poszukuję w Wojskach Obrony Terytorialnej racjonalnego zarządzania energią. Jeżeli dowódca świadomy dużego zainteresowania społecznego służbą w Wojsku Polskim w różnych wymiarach - ochotniczym czy zawodowym - pozostawia tę sferę prywatnym inicjatywom czy niezarządzanym projektom, to po prostu marnuje potencjał - stwierdził generał broni Rajmund T. Andrzejczak, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

We wtorek, 18 września br. na terenie warszawskiej Cytadeli – siedziby dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT), odbyło się pierwsze w historii spotkanie szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (SG WP) z żołnierzami terytorialnej służby wojskowej.

Pierwszą częścią spotkania była odprawa z kierowniczą kadrą dowództwa, podczas której szef SG WP został zapoznany z procesem budowy formacji oraz planami w tym zakresie. Ważnym elementem tej części wizyty było wypracowanie założeń dalszego rozwoju WOT oraz integracji z innymi rodzajami sił zbrojnych w nowych uwarunkowaniach ustawowych.

Drugą część wizyty generała Andrzejczaka stanowiło inspirujące spotkanie z żołnierzami – także 1 Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej - w którym uczestniczyło blisko dwieście osób – przedstawiciele brygad obrony terytorialnej oraz dowództwa WOT, w tym żołnierzy – ochotników pełniących terytorialną służbę wojskową, żołnierzy zawodowych z oraz pracowników resortu obrony narodowej.

1 Podlaską Brygadę Obrony Terytorialnej reprezentowali żołnierze 11 batalionu lekkiej piechoty w Białymstoku (obejmującego powiaty: białostocki, moniecki i sokólski) oraz 14 batalionu lekkiej piechoty (rejon odpowiedzialności to powiaty: bielski, hajnowski, siemiatycki, wysokomazowiecki).

Generał broni Rajmund T. Andrzejczak w swoim wystąpieniu wielokrotnie podkreślał, że żołnierze – ochotnicy stanowią swoistą mozaikę. Różnorodność zawodów, młodzińcza przebojowość i doświadczenie wieku średniego powodują, że tak zbudowana formacja wnosi do sił zbrojnych olbrzymią energię, której nie wolno zmarnować.

- W moim przekonaniu, w Wojskach Obrony Terytorialnej jest potężny potencjał, doświadczenie i energia, którą przenosicie z życia cywilnego do sił zbrojnych. Wśród Was są ludzie z biznesu, nauki, szkolnictwa i wielu innych dziedzin, często atrakcyjnych z punktu widzenia wojska. Chciałbym, aby WOT były swego rodzaju „hubem”, który łączy i w sposób zorganizowany tą energią zarządza -zauważył generał.

Odpowiadając na jedno z wielu pytań żołnierzy, generał Andrzejczak wyraził swoje zadowolenie z tego, że WOT stają się swoistym recenzentem służby wojskowej. Zapewnił, że jest otwarty na wszelkie rozwiązania i obserwacje, które przyczynią się do tego, aby nasze siły zbrojne działały jeszcze bardziej efektywnie.

- Jestem pod ogromnym wrażeniem tempa rozwoju WOT. Nie ukrywam też, że postrzegam formację jako „młodszy brata”, który bardzo pozytywnie i motywująco wpływa na swojego „starszego brata”, czyli wojska operacyjne. Ten młodszy brat,

o którym można powiedzieć „iPhone generation” ma mniejsze doświadczenie, mniejsze opory. Natomiast starszy jest bardziej doświadczony. Efektywne zarządzanie tym swoistym braterstwem jest moim celem strategicznym. Inne rodzaje sił zbrojnych czują Waszą obecność. Nie może być mowy „My – Wy”, to jest jedna armia, nosimy te same mundury, składamy tę samą przysięgę – podkreślił generał.

W swoim wystąpieniu generał Andrzejczak często odnosił się do „mission command”. Żołnierz wykonując rozkaz musi zrozumieć wizję przełożonego, jego cel i w myśl tego realizować postawione zadanie. Mniej ważny jest sposób wykonania, a inicjatywa należy do podwładnych.

Obecnie w WOT służbę pełni 13,4 tys. żołnierzy, w tym 11,1 tys. ochotników oraz 2,3 tys. żołnierzy zawodowych. Plany powołań do służby zakładają, że do końca 2018 roku w strukturach WOT może służyć do 20 tys. żołnierzy, w tym nie więcej niż 17 tys. żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową. Tzw. „mapa drogowa” budowy formacji zakłada napływ ochotników na poziomie około 10 tys. rocznie, oznacza to, że na koniec roku 2019 w WOT służyć będzie do 30 tys. żołnierzy.

1 Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Władysława Liniarskiego ps. „Mścislaw” została powołana w pierwszym etapie tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Jej stałym rejonem odpowiedzialności jest województwo podlaskie.

Szkolenia kandydatów do Terytorialnej Służby Wojskowej w 1PBOT rozpoczynają się 5 października i 24 listopada. Z uwagi na kilkietapowy proces rekrutacji ochotnicy już teraz powinni zgłaszać się do Wojskowych Komend Uzuppełnień w swojej okolicy. Zasady rekrutacji opisane są także na stronie: www.terytorialsi.mil.pl.

Kontakt dla mediów:

Beata Leszczyńska

Rzecznik Prasowy

1 Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej
im. gen. bryg. Władysława Liniarskiego ps. „Mścislaw”